

Twoje zdrowie, mała – Urszula

Nie było Cię tych kilka lat
Wiedziałam że uciekłaś w świat
Zdarzyć się mogło to każdej z nas
Na Ciebie padło – facet był drań
Daj (mi) nam cień tych dni gdy
Ławka łączyła nas
Zanim cię kopniakiem skierowano w drzwi
Nim szkoła rzekła: "pa!"
Za Twoje zdrowie, mała, pijmy dziś
Za Twe zdradzone sny
Czy mi wybaczysz że nie było mnie
Gdy świat zawalił się?
Wiesz, że śniłaś mi się wciąż
Budził mnie mój własny szloch
Powiedz, jak to jest na cudzą łaskę się zdać?
Wyrwać kawał siebie jak bolący ząb
Zostawić swe drugie ja?
Za Twoje zdrowie, mała, pijmy dziś
Za Twe zdradzone sny
Czy wiesz dla kogo w końcu warto żyć?
Jak chowa się twój syn?
Za Twoje zdrowie, mała, pijmy dziś
Za Twe zdradzone sny
Czy wiesz dla kogo w końcu warto żyć?
Jak chowa się twój syn?
Pod domem dziecka stań
Może rozpoznasz go?
Pod domem dziecka stań
Może rozpoznasz go?



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych